

Szanowny Panie Proseie.

Dziękuję uprzejmie za tak szybki  
i nerowny odpowiedź. Ciężko mi, że  
jest Pan po naszej stronie.

Leżę teraz w szpitalu na badaniach  
(jestem chwiejnie choroba objawiająca  
się druczkowatym w ciężu doły atak-  
hem gorączki) - i boję się, że  
nie mogłabym w najbliższych  
dniach przyjechać do W-wy.

Państwu życzę p. wieczorną  
Bogomskiemu dokładny - od  
lutego do chwili obecnej kalen-  
daryk wydaniem tej sprawy.

Gdyby Pan, proszę chciałby się z tym  
zapoznać, myślę, że właśnie  
to by były szczegóły których Panu  
teraz brakuje.

Pan jeszcze dziękuję i ostatecznie  
wiadomości

Z łaską i wyrozumiałością

Lidia Załuska

Warszawa 12-IX-64.